

**Recenzja pracy doktorskiej oraz dorobku artystycznego mgr Anny Stankiewicz
sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych
w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, wszczętym przez
Radę Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie**

I. Dane personalne

Anna Stankiewicz urodziła się w 1975 roku w Krakowie. W latach 1994-1996 studiowała historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1995-2000 studiowała na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom obroniła w pracowni Malarstwa prof. Sławomira Karpowicza, aneks w Pracowni Fotografii dr hab. Agaty Pankiewicz. W latach 2002-2003 odbyła staż w Accademia di Belle Arti we Florencji. W 2018 roku Rada Wydziału Grafiki ASP w Krakowie wszczęła Annie Stankiewicz przewód doktorski, wyznaczając na promotora dr hab. Agatę Pankiewicz prof. ASP w Krakowie.

W latach 2006-2008 Anna Stankiewicz pracowała w studiu fotograficznym Arrigo Coppitz'a we Florencji, specjalizującym się w reprodukcji dzieł sztuki i przedmiotu antykwarycznego.

Od roku 2009 do dziś pracuje jako Kierownik Pracowni Fotograficznej na Zamku Królewskim na Wawelu. Zakres jej obowiązków jest między innymi realizacja i koordynacja zadań związanych z digitalizacją obiektów muzealnych.

II. Dorobek artystyczny

W latach 2001-2020 Anna Stankiewicz była laureatką ośmiu nagród, wyróżnień i programów stypendialnych:

2020 - Rezydencja artystyczna Bract Tricase - Włochy;

2017 - Stypendium Twórcze Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego;

2016 - Członek honorowy w konkursie Px3- Prix de la Photographie, Paryż, w kategorii architektura;

2014 - Brązowy medal w konkursie Px3- Prix de la Photographie, Paryż, w kategorii portret dziecięcy;

2013 - Brązowy medal w konkursie Px3- Prix de la Photographie, Paryż, w kategorii portret rodzinny;

2006 - IPA Photography Awards -wyróżnienie;

2002-03 - Staż zagraniczny, Akademia Sztuk Pięknych, Florencja;

2001 - Stypendium Prezydenta Miasta Krakowa w dziedzinie fotografii.

Od roku 1999 do dziś Anna Stankiewicz prezentowała swoje prace w ramach siedemnastu wystaw i pokazów:

- 2019 - *AFTER USE / Co zostaje po artystach?*, Galeria E/A, Nowy Sącz;
- *AFTER USE / Co zostaje po artystach?*- Galeria ASP Kraków;
- *Sól Zabłocia* - CSW Wiewiórka, Kraków- Art Week;
- 2018 - *Stopklatka*, Galeria SART, Kraków;
- *Stopklatka*, Towarzystwo Miłośników Zabytków i Historii Krakowa;
- 2007 - *Premio Celeste*, San Gemignano, Włochy;
- 2006 - *Away*, Available Art 3, Kraków;
- 2005 - *NO - da definire*, Noto, Włochy;
- 2002 - *Trzy po trzy*, Galeria Młynek;
- *Książek, Grądzan, Stankiewicz, Studzińska*, Galeria Młodych, Kraków;
- *Młodzi Malarze z Krakowa*, Galeria Napiórkowska, Warszawa;
- *Stankiewicz - Żak*, Galeria ZPAF, Kraków;
- 2001 - *Fotografia bez przeszłości*, Muzeum Historii Fotografii, Kraków;
- *Promocje*, Legnica;
- 2000 - *1540 km - 947 milles*, St. Martins College, Londyn;
- *13 obrazów*, Galeria Klub Pod Ręką, Kraków;
- 1999 - *Art. East*, Fundacja Mosaic, Debreczyn, Węgry.

Anna Stankiewicz jest artystką wizualną, posługującą się medium fotografii. Z wykształcenia jest malarką, jednak już w ramach dyplomowego aneksu, zrealizowała fotograficzny projekt *Kamienie*, który dziś sama określa jako estetyzujący. Faktycznie, w całym dorobku artystki jest to cykl odmienny w swej atencji dla klasycznego medium, w której chemiczny proces ciemniowy jest częścią kreacji, skutkującej rodzajem prac, które kiedyś zwykle było się nobilitująco nazywać fotografikami, w odróżnieniu od zwykłych, „nieartystycznych” fotografii.

Malarskie wykształcenie doktorantki nie jest jednak bez znaczenia. Jej wszystkie dojrzałe artystyczne projekty cechuje duża intensywność wizualna. Widzę tu efekt malarskiej praktyki, czyli długotrwałego treningu w patrzeniu na rzeczywistość, co doprowadza do umiejętności wypreparowywania z niej (z rzeczywistości) wizualnego porządku organizowanego przez kolor, oraz podziały linii i płaszczyzn zamknięte w kadrze kompozycji. Jest to w przypadku Anny Stankiewicz o tyle istotne, że głównym przedmiotem jej prac jest architektura, która sama w sobie jest przestrzenią zorganizowaną. Trzeba więc posiadać wysoką świadomość wizualną aby porządek zawarty w samym obiekcie architektonicznym nie przejął kontroli nad dziełem. Dobry, czyli świadomy fotograf architektury musi zobaczyć i zrozumieć rządzący nią porządek, co jest warunkiem powstania dystansu do analizowanego obiektu. Dystans w połączeniu z szacunkiem i zrozumieniem idei jest w tego rodzaju pracy gwarancją sukcesu. Sukcesem jest tu umiejętność

znalezienia właściwej perspektywy. Perspektywy zarówno w sensie ściśle optycznym, jak i bardziej złożonym, związanym z funkcją, historią, a także „egzystencjalnym nalotem” fotografowanych przestrzeni. Wszystkie projekty Anny Stankiewicz potwierdzają, że posiada ona tego rodzaju świadomość. Jej prace są nie tylko perfekcyjne techniczne, są też wyrazem głębokiego zrozumienia przedmiotu. Tekst rozprawy doktorskiej potwierdza, że doktorantka ma też głęboką świadomość tradycji formuły języka fotografii, którym operuje. *Deadpan photography* jest adekwatną metodologią w stosunku do celów stawianych sobie przez Annę Stankiewicz. Cała jej twórczość ma zdecydowanie dokumentacyjny charakter. Jej zawodowa ścieżka kariery jako dokumentalistki muzealnych artefaktów, jest tu oczywiście przez wymóg warsztatowej perfekcji okolicznością bardzo sprzyjającą. Jednak w swoich autorskich projektach, Anna Stankiewicz poszerza formułę dokumentacji, bez umniejszenia jej opisowego, faktograficznego wymiaru. Typologiczna rejestracja (najbardziej widoczna w cyklu *Stopklatka*, 2014-2018), umożliwia pojawienie się dodatkowych, niemożliwych wcześniej refleksji, związanych zarówno z teorią architektury, jak i socjologii, czy innych sfer humanistyki. Istnieje bardzo duży potencjał dalszego wykorzystania tak zgromadzonego materiału, a co za tym idzie, możliwy jest jego obieg w trudnych nawet do przewidzenia meandrach kultury. To duża zaleta tej twórczości.

Kraków jest geograficznie i kulturowo obszarem w którym zamyka się większość działań Anny Stankiewicz. To z jednej strony ułatwienie - jest to naturalny kulturowy habitat doktorantki. Z drugiej strony jest to utrudnienie - trudno traktować obszar tak nasycony tekstami kultury, jako obszar badań terenowych. Trudno znaleźć tu nieprzetarty szlak. Anna Stankiewicz radzi sobie z tym wyzwaniem.

Z poprzedzających cykl doktorski projektów Anny Stankiewicz, najbardziej interesujący jest dla mnie *Hotel Cracovia - Muzeum Narodowe w Krakowie*. Projekt rozpoczęty w 2018 roku, kontynuowany do dziś. Jest to rozciągnięte w czasie studium przypadku, zapis transformacji wewnątrz jednego obiektu. Pojawia się dzięki temu niezwykle stymulujący dla wyobraźni efekt zamknięcia w jednej przestrzeni (czasoprzestrzeni?), przez co szuka ona (wyobraźnia) połączeń pomiędzy poszczególnymi fotografiami, próbuje się zorientować w przestrzeni, jakoś ją zmapować. Dodatkowo, uchwycone w kadrach Anny Stankiewicz wewnątrz Cracovii jest wyjątkowo mocno nasycone śladami bytności człowieka. Wszystko to razem powoduje, że w głowie odbiorcy może pojawić się nawet coś na kształt filmowej narracji. Ktoś stąd wyszedł, ktoś tu spał, coś się tu może jeszcze wydarzyć, ale nie ma co do tego pewności. Wątpię, żeby prowokowanie takich scenariuszy było intencją autorki, ale tego rodzaju wielopoziomowość jest dla mnie dowodem wartości jej dzieła. Podobnie nie jestem pewien, czy dla autorki istotny jest na przykład metaforyczny potencjał zdjęcia pomieszczenia z wyschniętym akwariem. Na innych zdjęciach, przez brudne, przeszkłone powierzchnie widać świat zewnętrzny. Można więc sobie z łatwością zadać pytanie - czy jesteśmy w środku wyschniętego akwariumu?

III. Praca doktorska

Praca doktorska Anny Stankiewicz, cykl 25 fotografii zatytułowany *Puste adresy – architektura postużyłitarna Krakowa i Nowej Huty*, to projekt będący kontynuacją jej wcześniejszych badań.

Jak pisze autorka:

„ (...) Tym razem postanowiłam skupić się na architekturze PRL-u, przedstawić najważniejsze budynki publiczne z epoki, które tworzą naszą kulturę i budują tożsamość regionalną. Przyjrzeć się ukrytemu, to jest wnętrzą tych budynków. Odwiedzić z aparatem miejsca niegdyś kluczowe, teraz zaś ważne z punktu widzenia historii architektury Krakowa i Nowej Huty. (...) Są to: Hotel Cracovia, Hotel Forum, Szkoła Muzyczna im. Mieczysława Karłowicza na os. Centrum E2 w Nowej Hucie, Aula Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha, budynki Z i S Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina, Teatr Ludowy, Kino Światowid, budynki Telewizji Polskiej na ul. Krzemionki, Biurowiec Biprocemwap w pobliżu bulwarów. (...)”

Oprócz artystyczno-badawczych motywacji stworzenia typologicznego zestawu prac, doktorantka ma świadomość działania w poczuciu wręcz dziejowej konieczności, zdając sobie sprawę z niepewnej przyszłości obiektów swych badań. Słusznie zakłada, że jej fotografie mogą stać się w przyszłości substytutem wypartego fizycznie i mentalnie fragmentu materialnego dziedzictwa. Z tekstu wylania się przekonanie o istotnej roli zachowania ciągłości świadectw kultury materialnej. Z tym przekonaniem w pełni się zgadzam. Jest to kwestia szczególnie istotna w naszym kraju, w którym pasjonatów nie brakuje, ale na poziomie administracyjnym brak jest świadomości, a co za tym idzie, systemowych rozwiązań gwarantujących zachowanie cennych obiektów powojennego modernizmu. Mechanizm wyparcia dekad materialnego dorobku, niezależnie czym motywowany, jest świadectwem niedojrzałości kultury, i zawsze skutkuje kryzysem tożsamości. W takich warunkach harmonijny rozwój kształtu przyszłego świata jest znacznie utrudniony. Tym cenniejszy jest więc materiał zgromadzony w ramach doktoratu Anny Stankiewicz.

W sensie technicznym, prace doktorantki są perfekcyjne, bez zarzutu, do czego przyzwyczała nas artystka w swych wcześniejszych projektach. Fotografowanie architektonicznych wnętrz z zachowaniem wymogów „chłodnego oka”, bez zbędnej ekspresji, jest jednym z absolutnie najtrudniejszych technicznie wyzwań. Wymaga okiełznania optycznych aberracji i najczęściej skomplikowanych warunków świetlnych. Zakładany przez doktorantkę typologiczny charakter cyklu ma tu nieoczywisty wydźwięk. Jest to konsekwencją koncepcyjnych założeń, czyli ograniczeniu się do przykładów architektury PRL-u zlokalizowanych na terenie miasta Krakowa (z Nową Hutą). Autorka miała więc do dyspozycji jedynie dziewięć obiektów o bardzo różnych funkcjach. Niektóre budynki były wciąż żywe, niektóre trwające w funkcjonalnym letargu. Trudno więc w takich uwarunkowaniach mówić o prostej typologicznej komparatyście. Otwierają się tu jednak nowe, ciekawe możliwości. Może być to tropienie charakterystycznych detali czy materiałów (boazeria), lub konstatacja na temat czerwieni jako dominującym kolorze, zarówno w zdyscyplinowanej

przeestrzeni sali koncertowej Szkoły Muzycznej im. Karłowicza, jak i psychodelicznych wnętrzach klubu *Crazy Dragon* w Hotelu Forum. Także i tym razem, w doktorskim cyklu, fotografie Anny Stankiewicz są bardzo intensywne wizualnie, są po prostu świetnymi obrazami. Kompozycja, kolor, struktura, wprowadzają nowy porządek. Powstaje dodatkowa możliwość percepcji typologicznej intrygi jako rozgrywki w warstwie samej wizualności, w oderwaniu od funkcji. Możliwości jest więc tu sporo, co dobrze świadczy o tak zasadniczo dokumentalnym w charakterze projekcie. Główne założenia doktorantki zostały przez nią osiągnięte. Potencjał dokumentacyjny w połączeniu z wysoką, nasyconą detalem jakością obrazu, sprawia że wykorzystanie projektu doktorskiego Anny Stankiewicz do badań naukowych i działań artystycznych w przyszłych pokoleniach, jest wysoce prawdopodobne. Realizację doktorską Anny Stankiewicz oceniam bardzo wysoko.

IV. Konkluzja

Uwzględniając dorobek artystyczny, oraz oryginalny wkład w rozwój sztuki, przedstawionej przez Annę Stankiewicz pracy doktorskiej, z pełnym przekonaniem popieram nadanie jej stopnia doktora sztuki, w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, w przewodzie wszczętym przez Radę Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

Andrzej Tociński